Bicie nie wychowuje

Kategoria: Polityka Społeczna
Opublikowano: piątek, 29, grudzień 2017 15:00
Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska
Odsłony: 3577

Polska jest jednym z niewielu krajów na świecie, w którym obowiązuje - od niedawna - restrykcyjne prawo dotyczące całkowitego zakazu stosowania kar fizycznych wobec dzieci. Rodzicowi nie wolno dać dziecku klapsa. W drastycznych przypadkach pobicia dziecko może być w trybie natychmiastowym odebrane rodzicom.

Rozmowę o przemocy wobec dzieci prowadzą Anna Sowula, kierownik Bonifraterskiego Ośrodka Interwencji Kryzysowej w Piaskach - Marysinie i Mirosław Sobkowiak, certyfikowany /„Niebieska Linia"/ specjalista interwencji i pomocy psychologicznej ofiarom przemocy w rodzinie Stowarzyszenia „DZIECKO".

A. S.: - Tylko dwadzieścia osiem państw na świecie przyjęło tak rygorystyczny zakaz stosowania przemocy fizycznej i psychicznej wobec dzieci, a także zakaz zaniedbania wobec dzieci obowiązków rodzicielskich. Mało kto zdaje sobie sprawę, że takie prawo u nas istnieje. Zgodnie z obowiązującym kodeksem rodzinnym i opiekuńczym mamy całkowity zakaz stosowania kar fizycznych wobec dzieci: żadnych klapsów czy szarpań. Bicie to niewłaściwa metoda wychowawcza, która rodzi negatywne skutki i została przez państwo zakazana.

M. S.: - Nowe prawo wymaga od rodziców podniesienia swoich kompetencji rodzicielskich. Musimy nauczyć się wychowywać dzieci bez stosowania przemocy, bo bicie nie wychowuje. Decydując się na dziecko, musimy liczyć się z tym, że jest to obowiązek na wiele lat. Rodzice muszą znaleźć czas na wychowanie dzieci, muszą je ukształtować, wpoić zasady, normy i muszą to zrobić bez stosowania jakiejkolwiek przemocy.

A. S.: - Niestety, w polską kulturę wpisany jest stereotyp używania przemocy w rodzinie. Dla wielu osób naturalnym jest, że rodzice stosują bicie jako element wychowawczy.

M. S.: - Potrzeba wielu lat, aby wykorzenić u nas nawyk bicia i stereotyp, że bicie ułatwia wychowanie i rozwiązuje problemy. Należy też wiedzieć, że przemoc w rodzinie jest już ścigana z urzędu (art. 207 kodeksu karnego), niezależnie od tego, czy ofiara tego chce, czy nie. Mężczyźni często nie zdają sobie nawet sprawy, że stosują przemoc, zwłaszcza jeśli chodzi o formy przemocy psychicznej, ekonomicznej, czy seksualnej wobec swoich partnerek czy dzieci.

A. S.: - A przypadków pobicia nie brakuje. W Wielkopolsce w ostatnim czasie zwiększyła się liczba dzieci, które odebrano rodzicom ze względu na zagrożenie ich zdrowia i życia. Informacje o krzywdzeniu dzieci docierają z różnych źródeł, od sąsiadów, rodziny, ze szkoły, czy od pracowników pomocy społecznej.

M. S.: - Obowiązuje prawo, zgodnie z którym członkowie Zespołu Interdyscyplinarnego, zajmującego się przemocą w rodzinie, mają wyjątkowe uprawnienia: mogą bez wiedzy i zgody sprawcy oraz ofiary badać informacje dotyczące przemocy i mieć wgląd we wszelką dokumentację medyczną, sądową, aby skutecznie i bezzwłocznie podjąć działania. A jeśli okaże się, że zdrowie lub życie dziecka jest zagrożone: np. jest ono mocno pobite, poparzone, ma odmrożenia lub pozostawiono je bez opieki itp., zabiera się je natychmiast. Taką decyzję podejmuje pracownik socjalny w porozumieniu z policją i służbą zdrowia. Jeśli dostało „tylko" klapsa i zagrożenia bezpośredniego nie ma, dziecka się nie zabiera, ale sprawę zgłasza się do dalszego prowadzenia przez sąd rodzinny i zespół interdyscyplinarny. A co postanowi prokurator i sąd? – to już zależy od wyników postępowania i decyzji tych organów.

Phoca PDF

A. S.: - Dziecko, które zostaje interwencyjnie zabrane rodzicom, trafia do pogotowia rodzinnego bądź domu dziecka, a potem najczęściej do rodziny zastępczej.

M. S.: - Zazwyczaj są to małe dzieci, które są bardzo mocno związane z rodzicami i dlatego nie potrafią poskarżyć się, że dzieje im się krzywda. Nie znają też innego wzorca wychowawczego, wydaje im się, że bicie jest naturalnym sposobem wychowywania i, co gorsza, prawdopodobnie w taki sam sposób będą w przyszłości wychowywać swoje dzieci. Uczą się też tego, że problemy rozwiązuje się poprzez bicie. Dziecko, wzorując się na rodzicu, który, gdy jest zły, bije, też będzie rozładowywało złość bijąc kogoś innego – rówieśnika, młodszego kolegę. Dorośli często się tłumaczą, że oni też byli bici i wyrośli na dobrych ludzi. Pytanie brzmi, czy naprawdę są dobrymi ludźmi, skoro biją słabszych i bezbronnych?

UWAGA: Z roku na rok statystyki przerażają coraz większymi liczbami ofiar przemocy w rodzinie. Z badań przeprowadzonych w Polsce wynika, że około 36 proc. Polaków doświadczyło przemocy ze strony członka swojej rodziny, a większość z tych osób krzywdzona była kilkakrotnie. Co piąty Polak przyznaje się do bycia sprawcą przemocy w rodzinie. Aż 42 proc. Polaków przyznaje, iż zamieszkuje lub zamieszkiwało w gospodarstwie domowym, w którym dochodziło do przemocy (byli ofiarą przemocy, sprawcą, bądź też świadkiem jej stosowania).

Inne dane :

- 56% Polaków uważa, że rodzice zbyt rzadko wymierzają dzieciom kary fizyczne
- Jedynie 15% uważa, że dzieci są zbyt często bite przez rodziców
- Przez znaczną część dorosłych respondentów (36%) bicie dzieci uznawane jest za zwykłą metodę wychowawczą, upokarzającą dziecko nie bardziej niż inne kary
- Przyzwalający stosunek do fizycznego karania dzieci mają częściej mężczyźni, ludzie starsi i słabiej wykształceni oraz mieszkańcy wsi.
- Blisko połowa (47%) dorosłej części naszego społeczeństwa nie wyobraża sobie wychowania bez bicia, w pełni akceptując stwierdzenie, że "rodzicielskie lanie jeszcze nikomu nie zaszkodziło"

Co zamiast bicia:

1. Mów dziecku, że je kochasz!

Pokazuj dziecku jak bardzo je kochasz - okazuj to zarówno słowem, jak i gestami. Przytulane i całowane dziecko nabierze pewności siebie, poczucia własnej wartości i będzie mu łatwiej iść przez życie. Pokazuj, że kochasz bezwarunkowo, nawet jak jest niegrzeczne! Co nie znaczy, że pozwalasz mu na wszystko - precyzyjnie nazywaj zachowania, które są niewłaściwe. Pamiętaj: złe jest zachowanie, a nie dziecko (zamiast "Ale jesteś niegrzeczny!" powiedz: "To nie jest dobre zachowanie! Przecież Ty jesteś grzeczny chłopak, wiesz, że tak nie można robić").

2. Pokazuj granice!

Wyznaczanie jasnych zasad i granic pomaga dziecku zrozumieć, czego od niego oczekujesz.

Bądź konsekwentny w ich egzekwowaniu. Ustalając granice dokładnie określ, gdzie i kiedy obowiązują oraz jakie są konsekwencje ich przekroczenia. Naturalnie dzieci będą testowały na jak wiele mogą sobie pozwolić, pamiętaj jednak, że jest to część procesu uczenia się, a nie świadomego "robienia na złość".

Phoca PDF

Ważne: Granice muszą być realne i dostosowane do wieku dziecka, wtedy dają mu poczucie bezpieczeństwa.

3. Słuchaj i tłumacz.

Rozmowa jest dużo skuteczniejsza niż bicie. Rozmowa jest podstawą, jeśli na prawdę chcesz wiedzieć, co czuje Twoje dziecko i zrozumieć jego zachowanie. Pamiętaj, że dla dziecka świat dorosłych wydaje się często niezrozumiały, a ich decyzje niesprawiedliwe. Ważne: rozmawiając patrz dziecku w oczy, co oznacza, że czasem będziesz musiał przykucnąć do jego poziomu.

Nagradzaj starania i zachęcaj dziecko do podejmowania wysiłków - ono bardzo pragnie Twojej akceptacji, zrozumienia, miłości oraz jasnych reguł i przewidywalnego świata.

Stowarzyszenie „DZIECKO” realizuje projekt „Mocna rodzina” przy dofinansowaniu Wojewody Wielkopolskiego oraz Powiatu Gostyńskiego i przy udziale środków finansowych Stowarzyszenia „DZIECKO”. Program wspierają Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Gostyniu i Bonifraterski Ośrodek Interwencji Kryzysowej w Piaskach – Marysinie.

Źródło: PCPR w Gostyniu

Phoca PDF